Spotkanie z panią Dulską w skansenie

Napisano dnia: 2021-09-09 12:19:31

KUDOWA-ZDRÓJ-PSTRĄŻNA (inf. zewn.). **We wspaniałej scenerii przebiegało narodowe czytanie "Moralności pani Dulskiej" przygotowane wspolnie przez Miejską Bibliotekę Publiczną oraz Muzeum Kultury Ludowej Pogórza Sudeckiego. Pierwszorzędnym tłem dla treści dzieła Gabrieli Zapolskiej był skansen z historycznymi zabudowaniami, a wpleciony w malownicze sąsiedztwo Gór Stołowych.**

W minioną sobotę również w Kudowie-Zdroju odbyła się już dziesiąta edycja zapoczątkowanej przez byłego prezydenta RP Bronisława Komorowskiego akcji pn. "Narodowe Czytanie". W uzdrowisku przebiegła ona pod tytułem "Żurfiks u pani Dulskiej".

- Gospodyni, czyli pani Aniela Dulska, gości podjęła w Muzeum Kultury Ludowej Pogórza Sudeckiego, czyli w skansenie w Pstrążnej. Wraz z nią na scenie pojawili się również pozostali bohaterowie dramatu - informuje **Izabella Dynowska** z kudowskiej MBP, przypominając, ze w tym roku przypada setna rocznica śmierci autorki "Moralności pani Dulskiej". - *Imprezę poprowadziła dyrektorka biblioteki Violetta Biernacik, która na czas żurfiksu przeobraziła się w Gabrielę Zapolską. Wybrane sceny z dramatu odczytali i odegrali bibliotekarze i wolontariusze: Elżbieta Kosik (Aniela Dulska), Marek Biernacki (Felicjan Dulski), Justyna Szablewska (Hanka), Jan Kulpa (Zbyszko), Elżbieta Ksepka-Solawa (lokatorka). Gościnnie w akcie I scenie IX w rolę pani Dulskiej wcieliła się burmistrzyni Kudowy-Zdroju Aneta Potoczna.*

Jak komunikuje p. Izabella - wśród rozrywek, które Dulska zaoferowała odwiedzającym największe emocje wzbudził z pewnością konkurs na najpiękniejszy kapelusz. Dwanaścioro uczestników w zmyślny sposób przyozdobiło słomkowe nakrycia głowy, które na scenie zaparły dech w piersiach. Państwo Dulscy nie byli w stanie wybrać tego jednego, więc... nagrodę dostał każdy! Statuetka – Róża Pani Dulskiej, przez kolejnych 12 miesięcy gościć będzie w domach poszczególnych uczestników. Pierwszą gospodynią została pani Danuta z Wirów (woj. wielkopolskie).

Nie było problemu z wyłonieniem zwycięzcy w I Biegu Pana Dulskiego – na wysokie wzniesienie pierwsza wmaszerowała młodzież goszcząca w skansenie. Na pamiątkę zabrała puchar Pana Dulskiego i sporą zadyszkę.

Zadyszka, medale i szerokie uśmiechy zostały także z pozostałymi uczestnikami, którzy - co koniecznie trzeba napisać - reprezentowali cały przekrój wiekowy. Szczególne oklaski dla pani, która na wysoki wiatrak (oczywiście w wersji kudowskiej pan Dulski maszerował właśnie na wysoki wiatrak) wniosła potężną damską torebkę. Toż dopiero wyczyn!

- W międzyczasie Gabriela Zapolska sprawdzała czujność publiczności i jej znajomość lektury – nagrodami były bony upominkowe sponsorowane przez lokalnych przedsiębiorców: Kawiarnia Caffe Gieraccy, Cukiernia Asia Basia, Cafe Domek oraz Piekar

nia i Cukiernia Machela. Serdecznie dziękujemy za okazane wsparcie! - podkreśla I. Dynowska.

Na terenie całego skansenu czekała na dzieci gra terenowa "Dawniej, czyli Drzewniej" – o znaczeniu dawnych słów (czy wiecie, że kiedyś na czytelników mówiono czciciele?). Gra terenowa powstała w oparciu o książkę pod tym samym tytułem autorstwa Małgorzaty Strzałkowskiej. Na każdego młodego poszukiwacza czekały drobne upominki.

- Ciekawostki o autorce przedstawiane pomiędzy scenami i konkursami zaczerpnięte były z książki Jarosława Molendy „Gorszycielki. Dziewczyny, które łamały tabu i konwenanse" wydanej nakładem Wydawnictwa Lira. Książkę można było kupić na bibliotecznym stoisku. Dodatkowo swoją książkę terapeutyczną dla dzieci „Ninja w baletkach" promowała Elżbieta Ksepka-Solawa - dodaje p. Izabella.
- Wydarzenie dofinansowane przez powiat kłodzki w ramach programu "Kultura w powiecie".

Opr. **(bwb)**

Foto **MBP Kudowa-Zdrój**